

Ks. Adam Kubiś (PAT, Kraków)

## **Ks. prof. dr Eugeniusz Florkowski – uczony i pedagog**

Ks. Eugeniusz Władysław Florkowski urodził się 9 maja 1902 roku w Zawadzie Lanckorońskiej, w parafii Domaśłowice, w pow. Brzeskim, w rodzinie wielodzietnej. Rodzice Antoni i Maria Jarosz byli właścicielami znacznej posiadłości ziemskiej. W 1913 r. przenieśli się oni do Wesołowa, w parafii Zakliczyn nad Dunajcem, gdzie zakupili nowy majątek, który w ten sposób stał się drugim domem rodzinnym Eugeniusza. W 1913 r. po ukończeniu czteroletniej szkoły podstawowej w Zawadzie Lanckorońskiej, rozpoczął naukę w gimnazjum, która wówczas trwała osiem lat. Koleje tej nauki były dość urozmaicone. Pierwszą klasę ukończył w Tarnowie w I Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego. Jednak z powodu wybuchu I wojny światowej i działań wojennych w pobliżu Tarnowa został zmuszony do prywatnego uczenia się w domu rodzinnym (1914–1916). Egzamin z klasy II i III zdał jako „prywatysta” w Nowym Sączu. Następnie przez cztery lata uczęszczał do gimnazjum w Brzesku (1916–1920), by powrócić w ostatniej VIII klasie do Gimnazjum im. K. Brodzińskiego w Tarnowie (1920–1921), gdzie zdał maturę znowu jako „prywatysta” w 1921 r.

W tymże roku maturzysta Florkowski został przyjęty do Krakowskiego Seminarium Duchownego i rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Formacja kapłańska i studia filozoficzno-teologiczne trwały wówczas pięć lat, ale święcenia kapłańskie otrzymywali alumni już po IV roku, pozostając jednakże jako księża jeszcze przez rok w seminarium dla kontynuowania studiów na Wydziale. W Seminarium Duchownym Florkowski był prezesem koła studenckiego „Czytelnia”, na

Wydziale natomiast – zgodnie z obowiązującym wtedy *ratio studiorum* – uczył poza wykładami na seminaria naukowe księży profesorów: Konstantego Michalskiego CM, Jana Fijałka, Macieja Sieniatyckiego, Władysława Wichra, Józefa Archutowskiego, Józefa Kaczmarczyka i Tadeusza Gromnickiego. Z seminarium naukowego u ks. Sieniatyckiego pochodzą jego pierwsze opracowania na temat nauki Tertuliana w dziełkach: *De oratione* i *De testimonio animae*, ogłoszone w seminaryjnym *Tempus Liberum*.

Pełną bibliografię prac drukowanych ks. prof. E. Florkowskiego opublikowałem dwukrotnie we wspomnianych już czasopismach, a mianowicie we wspomnianych już czasopismach, a mianowicie *Ruchu Biblijnym i Liturgicznym* oraz w *Analecta Cracoviensia*. Pomimo, że pierwszy wykaz bibliograficzny został zatwierdzony przez niego, to jednak okazało się, że nie był on kompletny. Wydaje się, że druga bibliografia w *Analecta Cracoviensia*, uzupełniona o kilka ważnych pozycji, zawiera już chyba całość dorobku naukowego Autora.

Piątego kursu ks. Florkowski nie odbył w Krakowie, ponieważ został posłany na dalsze studia do Rzymu. Trwały one dwa lata (1925–1927). W *Pontificium Collegium Internationale Angelicum* zdał w 1926 r. bakalaureat i licencjat. Tamże w roku 1927 uzyskał doktorat, pisany pod kierunkiem słynnego profesora Reginalda Garrigou-Lagrange'a OP. Rozprawa doktorska nosiła tytuł: *De augmento habituum secundum principia S. Thomae Aquinatis*. W związku z nią ks. Florkowski uczestniczył jako „obiciens”, tzn. stawiający zarzuty, w publicznej dyspucie na temat sprawności intelektualno-moralnych człowieka na uroczystej akademii ku czci św. Tomasza z Akwinu, wobec kardynała Louisa Billota SJ oraz rektorów rzymskich uczelni kościelnych.

Po powrocie do kraju przyszedł czas na wikariat: najpierw w Rabie Wyżnej (1927–1928), a potem w parafii Najświętszego Salwatora w Krakowie (1928–1931). Równocześnie uczył w IV Gonnazjum im. H. Sienkiewicza jako katecheta-suplent, obok ks. J. Rychlickiego. Wtedy też poczęły wychodzić spod pióra ks. Florkowskiego pierwsze artykuły publicystyczne, drukowane prze-

ważnie w „Głosie Narodu” – organie Chrześcijańskiej Demokracji i w konserwatywnym „Czasie”

W 1931 r., po nostryfikacji doktoratu, ks. Florkowski został mianowany prefektem w Książęco-Metropolitalnym Seminarium Duchownym (nazwa ówczesna) i funkcję tę pełnił aż do wybuchu II wojny światowej. Równocześnie jednak z pracą wychowawczą musiał pogodzić inne liczne obowiązki. W latach 1931-1934 był lektorem przy katedrze dogmatyki traktatowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, wykładając po łacinie: sakramentologię ogólną i szczegółową, eschatologię oraz wprowadzenie do historii dogmatów<sup>1</sup>. W tym czasie rozpoczął także pracę nad habilitacją. Jednakże nominacja na prefekta VIII Gimnazjum i Liceum im. A. Witkowskiego w Krakowie (1934) spowodowała odłożenie jej na okres późniejszy. Z danych biograficznych ks. Florkowskiego w omawianym okresie należy jeszcze odnotować pełnienie funkcji sekretarza Koła Katechetów w Krakowie oraz wyjazd z pielgrzymką polską na Kongres Eucharystyczny w Dublinie (Irladnia - 1932 r.), połączony z miesięcznym pobytom we Francji.

Lata wojenne (1939-1945) stanowią całość same dla siebie. W życiu ks. E. Florkowskiego oznaczały one jesienią 1939 r. ucieczkę z alumnami przed frontem, uniknięcie osadzenia przez gestapo w więzieniu w Nowym Wiśniczu oraz czasowe ukrywanie się przed Niemcami w obawie aresztowania. W latach okupacji mieszkał przy parafii św. Floriana w Krakowie, gdzie angażował się w pracę duszpasterską wygłaszając rekolekcje i przez posługę w konfesjonale.

Do głównych jego zajęć należało wszakże prowadzenie wykładów dla alumnów Krakowskiego Seminarium Duchownego, które – wobec zajęcia gmachu przy ul. Podzamcze 8 przez wojsko niemieckie (*Burgwache*) – miało swoją siedzibę najpierw krótko w Domu Katolickim (dzisiejsza filharmonia), a następnie w domu

---

<sup>1</sup> Skład Uniwersytetu Jagiellońskiego z lat 1931/33; Spis wykładowców Uniwersytetu Jagiellońskiego z lat 1931/33 - 1933/34.

biskupów krakowskich przy ul. Franciszkańskiej 3. Wykładał apologetykę i sakramentologię. Swoimi wykładami służył nadto ks. E. Florkowski Częstochowskiemu Seminarium Duchownemu, mieszczącemu się kolejno w domu akademickim przy ul. Jabłonowskich, u OO. Paulinów na Skalce i SS. Kanoniczek Ducha Świętego przy ul. Szpitalnej. Dodam, że w seminariach tych władze niemieckie zakazały wykładów profesorom i pracownikom naukowym Wydziału Teologicznego UJ zatrudnionych bezpośrednio przed 1939 r.

Po wojnie jako zastępca profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego – do 1954 r., a więc likwidacji Wydziału Teologicznego na UJ – wykładał patrologię, historię dogmatów oraz sakramentologię. Na ten okres przypada także główne osiągnięcie naukowe ks. Florkowskiego – habilitacja w oparciu o rozprawę *Soteriologia Pelagiusza. Studium historyczno-dogmatyczne*<sup>2</sup>. Znany patrolog angielski A. Souter wydał po wielu latach żmudnych badań komentarz Pelagiusza do Listów św. Pawła, który nie był należycie wykorzystywany w przedstawianiu niektórych aspektów pelagianizmu<sup>3</sup>. Przy lekturze komentarza ks. Florkowski natknął się na teksty podważające ogólnie przyjętą opinię o zapatrywaniach Pelagiusza na kwestie soteriologiczne. Podjął się ich rewizji. Rozprawa habilitacyjna odpowiadała zasadniczo na dwa następujące pytania: Jak przedstawia się w świetle komentarza do Listów św. Pawła nauka soteriologiczna św. Pawła? Czy i ile pod wpływem komentarza należałoby zmienić panujący pogląd na ową naukę? Aby należycie oświetlić i rozstrzygnąć cały problem, Autor nie ograniczył się do dociekań badawczych nad samym komentarzem; uwzględnił również inne pisma Pelagiusza, a także jego przeciwników, zwłaszcza św. Augustyna.

---

<sup>2</sup> Kraków 1949.

<sup>3</sup> A. Souter, *Pelagius's Expositions of thirteen Epistles of St. Paul*, vol. 1 – *Introduction*, Cambridge 1922; vol. 2 – *Text and apparatus criticus*, Cambridge 1926; vol. 3 – *Interpolations*, Cambridge 1931 (*Text and Studies Contributionis to Biblical and Patristic Literature*, vol. 9, nr 1-3).

Uważam, że w tym miejscu należy poruszyć losy formalno-prawne tej habilitacji i dalszych awansów akademickich ks. doc. E. Florkowskiego. Wniosek o ministerialne zatwierdzenie tej habilitacji, pomimo kilkakrotnie powtarzanych próśb Rady Wydziału Teologicznego za pośrednictwem Senatu UJ, do centralnych władz w Warszawie, pozostawał bez odpowiedzi. Jednakże w 1954 r., podczas likwidacji Wydziału Teologicznego na UJ, ks. E. Florkowskiemu zaproponowano nominację na profesora nadzwyczajnego, pod warunkiem, że podejmie wykłady w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Ks. prof. E. Florkowski postanowił jednak nie przyjąć tej nominacji wraz z ks. doc. dr. Aleksandrem Usowiczem, ks. doc. dr. Władysławem Smereką i ks. doc. dr. Karolem Wojtyłą i tym samym sprzeciwił się uchwale rady ministrów z 11. 08. 1954 r., która podjęła decyzję likwidacji Wydziału Teologicznego w Krakowie poprzez przeniesienie go do Warszawy i włączenie go w struktury Akademii Teologii Katolickiej. Jak wynika z powyższej informacji, o zawieszeniu zatwierdzenia habilitacji ks. E. Florkowskiego zadecydowały względy polityczne. W latach 60-tych ks. E. Florkowski otrzymał ważne kanonicznie nominacje na profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego. Wszystkie przytoczone awanse akademickie zostały uznane dopiero po jego śmierci 30. 06. 1989 r., dzięki „Umowie między Rządem Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej a Konferencją Episkopatu Polski w sprawie uregulowania statusu wyższych uczelni papieskich oraz trybu i zakresu uznawania przez Państwo stopni i tytułów naukowych nadawanych przez te uczelnie” Ze strony Kościoła „Umowę” podpisał – upoważniony przez Stolicę Apostolską – ks. kard. F. Macharski, przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Nauki Katolickiej. Stronę państwową reprezentował minister edukacji narodowej.

Po roku 1954 ks. prof. E. Florkowski wykładał przede wszystkim teologię fundamentalną, zwaną wówczas apologetyką.<sup>4</sup> W

---

<sup>4</sup> Wykłady te stanowiły zasadniczą reorientację w jego pracy dydaktyczno-naukowej, ponieważ bezpośrednio po wojnie do momentu likwidacji Wydziału

latach 1961–1970 był rektorem Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Wcześniej jeszcze pełnił funkcję sekretarza Naukowego Instytutu Katolickiego i prezesa Polskiego Towarzystwa Teologicznego (1956–1957). Ofiarnie zaangażował się w prace Duszpasterskiego Synodu Archidiecezji Krakowskiej (1972–1979) – najpierw w charakterze przewodniczącego Komisji Przygotowawczej (1971–1972), a potem jako przewodniczący Komisji Roboczej do spraw Doktryny.<sup>5</sup>

Księża, którzy zetknęli się z ks. E. Florkowskim przed wojną, wspominali najczęściej okres wakacji spędzanych na Podhalu w Białce Tatrzańskiej i wycieczki w Tatry. Mówili także o jego wielkiej dyskrekcji i życzliwości, a więc o podstawowych przymiotach wychowawcy. Z kolei generacja powojenna księży doprowadzonych przezeń do kapłaństwa wprost prześcigała się w wyrazach uznania, przywiązania i miłości do swego rektora. Warto postawić pytanie, gdzie należy szukać źródła niezwyklego szacunku dla ks. E. Florkowskiego wśród duchowieństwa. Trudno poprawnie odczytać wszystkie intuicje i oceny w tym względzie, ale wydaje się, że sekret tej powszechnej czci, jaką go otaczano, tkwił w autentyzmie jego osobowości kapłańskiej. Ks. Eugeniusz był w postępowaniu ze swoim otoczeniem klerycznym i kapłańskim po prostu wiarygodny. To właśnie dzięki temu cieszył się tak wielkim zaufaniem i wychowawczym wpływem.

W związku z pracą dydaktyczno-naukową należy zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, powinno się tutaj określić, jak ks. E. Florkowski rozumiał i wypełniał swoją misję teologa. Wydaje się, że wiernie scharakteryzują ją słowa św. Pawła: O,

---

Teologicznego UJ, ks. prof. E. Florkowski wykladał patrologię i historię dogmatów oraz sakramentologię. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, że ks. prof. dr M. Michalski, przechodząc na ATK, otrzymał katedrę patrologii, co było przyczyną jego rezygnacji z wykładów w Krakowie z apologetyki. Wykłady z teologii fundamentalnej ks. E. Florkowski podjął na wyraźną prośbę ks. abpa Eugeniusza Baziaka, ówczesnego administratora archidiecezji krakowskiej.

<sup>5</sup> A. Kubiś, *Ks. Prof. dr Eugeniusz Florkowski (w 50-lecie święceń kapłańskich)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 29:1976, s. 1–6.

Tymoteuszu, strzeż depozytu [wiary], unikaj światowej, częściej gadaniny i przeciwstawnych twierdzeń rzekomej wiedzy (1 Tm 6, 20). Ową światową gadaninę na temat wiary znał on doskonale. Świadczą o tym jego ostatnie publikacje i pozostawione manuskrypty. Interesował się bieżącą literaturą teologiczną. Pozostając otwarty na nowe i twórcze idee, umiał jednocześnie określić ortodoksyjnie swoje stanowisko względem teologicznych nowinek. Zdawał sobie sprawę, że w równym stopniu jak Urząd Nauczycielski, tak i teolog „nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tego, co zostało przekazane” (KO 10). Wykładając przez dziesiątki lat – aż do śmierci w 1989 r. w Zakopanem – podstawowe przedmioty teologiczne, dawał całym pokoleniom kapłańskim – w tym także kilkudziesięciu biskupom i obecnemu papieżowi Janowi Pawłowi II – *solidus cibus* („solidny pokarm”) (Hbr 5, 14), właściwy dla dorosłych, którzy przez ćwiczenie doskonałą władze umysłu dla rozróżnienia dobra od zła.

Wreszcie druga sprawa – może z tego wszystkiego, co dotąd zostało powiedziane, najważniejsza. Kiedy w 1954 r. Rada Ministrów PRL podjęła uchwałę o usunięciu Wydziału Teologicznego z Uniwersytetu Jagiellońskiego i „przeniesieniu” go do Warszawy, gdzie utworzono Akademię Teologii Katolickiej, powstała w Krakowie groźna próżnia na odcinku wyższego szkolnictwa teologicznego. Były to trudne czasy dla Kościoła, że wymienię choćby odosobnienie ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski i biskupów krakowskich – Eugeniusza Baziaka, abpa metropolitę obrządku łacińskiego we Lwowie, pełniącego w Krakowie urząd administratora apostolskiego oraz Stanisława Rosponda, biskupa pomocniczego. Na temat Wydziału Teologicznego w Krakowie lękano się nawet mówić. Wiadomo było tylko to, że Stolica Apostolska odnosiła się z dezaprobatą do jego likwidacji. W tej sytuacji alumni, którzy studiowali na Wydziale Teologicznym, kontynuowali swe studia w seminariach duchownych. Dopiero w 16 grudnia 1959 r. nastąpiło kanoniczne wyjaśnienie istniejącej sytuacji Dekretem Kongregacji Seminariów i Studiów Uniwersytec-

kich. Krakowski Wydział Teologiczny miał nadal pozostać w Krakowie, działając wyłącznie pod władzą kościelną.

Przekształcenie decyzji prawnych w realny konkretny życia jest procesem zazwyczaj powolnym i trudnym. Tego zadania podjął się ks. E. Florkowski. Będąc rektorem Krakowskiego Seminarium Duchownego od 1961 r. wznowił działalność dydaktyczno-naukową Wydziału Teologicznego, który wówczas zaczęto nazywać papieskim, choć formalnie pozwolenie na to przyszło znacznie później (1974). Tym samym został on pierwszym dziekanem reaktywowanego Wydziału Teologicznego; funkcję tę pełnił do 1968 roku. W latach 1968–1971 był jego prodziekanem wraz z ks. prof. T. Wojciechowskim. W czasie, gdy był dziekanem, zostały zorganizowane w roku akademickim 1964/65 studia drugiego i trzeciego stopnia, tzn. licencjackie i doktoranckie, oraz nadano stopnie licencjata teologii. Pierwszy licencjat, napisany pod jego kierunkiem, otrzymał w 1963 r. ks. Adam Kubiś. Z kolei pierwszy doktorat uzyskał w 1969 r. ks. lic. T. Chmura, kiedy dziekanem był już ks. prof. dr hab. S. Grzybek.

Ks. E. Florkowski, jako dziekan Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie i zarazem recenzent, przeprowadził też pierwszą w nowej sytuacji habilitację – ks. dr. Juliana Wojtkowskiego w 1968 r., który kilka lat później został mianowany biskupem pomocniczym ówczesnej diecezji warmińskiej. Tytuł rozprawy brzmiał: *Studium historyczno-dogmatyczne nad przedmiotem kultu Matki Boskiej w Polsce wieków XI–XV*. Dalszymi recenzentami byli: ks. dr Antoni Słomkowski, profesor KUL i ks. dr Marian Rechowicz, profesor KUL. Wymienieni profesorowie pełnili także w swoim czasie funkcję rektorów tejże uczelni. Była to pierwsza habilitacja na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Fakt ten należy uznać za przełomowy w powojennym wyższym szkolnictwie katolickim naszego kraju. Aktem tym bowiem Kościół, nie oglądając się przy promocjach akademickich kadry naukowej – habilitacji i nominacji profesorskich – na przyzwolenie administracji państwowej, wziął we własne ręce losy nauki katolickiej. Była to bowiem absolutna nowość w 600-letnich dziejach



akademickiego nauczania teologii w Polsce. Nastąpiło bowiem złamanie zasady, że ważnymi stopniami akademickimi w zakresie teologii mogą być tylko te, które otrzymały zatwierdzenie państwowe.

W tej sprawie należy odnotować jeszcze dwie trudności. Pierwszą z nich stanowiła sytuacja polityczna Kościoła. Władze komunistycznego państwa sprzeciwiały się bowiem jakiegokolwiek uznawaniu stopni i tytułów naukowych mających tylko walor kanoniczny. Drugą trudność stanowiły wątpliwości podnieszone przez niektórych członków Rady Papieskiego Wydziału Teologicznego. Wydział ten kierował się wówczas postanowieniami Konstytucji apostolskiej *Deus scientiarum Dominus*, które nie przewidywały habilitacji. Argumentacja ks. E. Florkowskiego i część składu Rady Wydziału przyjmowała stanowisko potwierdzające tożsamość praw i przywilejów PWT, które Wydział Teologiczny posiadał w ramach UJ. W tej sytuacji kard. K. Wojtyła, Wielki Kanclerz PWT, zwrócił się do Kongregacji Nauczania Katolickiego o wyjaśnienie zaistniałych wątpliwości. Odpowiedź Kongregacji stwierdzała jednoznacznie, że Papieski Wydział Teologiczny posiada wszystkie prawa i przywileje Wydziału Teologicznego UJ (*cum omnibus suis iuribus et privilegiis*). W związku z tym nie może być żadnych wątpliwości odnośnie do przeprowadzania na nim przewodów habilitacyjnych.

Ks. Eugeniusz Florkowski przez swoją postawę i działalność urasta do rangi symbolu przetrwania i tożsamości Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego

- powiedział kard. Karol Wojtyła na sesji jubileuszowej z okazji 50-lecia kapłaństwa i pracy naukowej Profesora. „To dzięki niemu uczelnia ta w Krakowie pozostała i rozpoczęła nowe życie”. Kiedy bezpośrednio po wspomnianej uroczystości jubileuszowej rozmawiałem z ks. E. Florkowskim w jego mieszkaniu na ten temat, odpowiedział mi z całą wrodzoną skromnością słowami psalmu, którego wersety są wyryte na Kaplicy Zygmuntowskiej katedry wawelskiej: *Nie nam, Panie, nie nam, lecz Twemu Imieniu daj chwałę*

(Ps 115, 1). Ze swej strony w odpowiedzi zauważyłem, że są w życiu każdego człowieka momenty szczególne, i że właśnie takim momentem w życiu Księdza Profesora była wierność – bez oglądania się na jakąkolwiek własną karierę naukową – swej macierzystej uczelni: Wydziałowi Teologicznemu Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W ramach pracy dydaktyczno-naukowej ks. E. Florkowski prowadził seminarium naukowe dla kursu podstawowego, licencjackiego i doktoranckiego. Pod jego kierunkiem powstało kilkadziesiąt prac magisterskich i licencjackich oraz kilka doktoratów. Szczególnie należy odnotować, że spod jego pióra wyszło bardzo wiele recenzji pisanych dla stopni i tytułów naukowych i to nie tylko dla Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie, lecz także dla Papieskich Wydziałów Teologicznych we Wrocławiu i w Poznaniu. Tym samym zapisał się złotymi zgłoskami w dziejach katolickiego szkolnictwa wyższego na terenie Polski.

Ks. E. Florkowski był od 1964 r. członkiem kapituły metropolitalnej, a od 1983 r. piastował w niej godność scholastyka. W roku 1970 został mianowany protonotariuszem apostolskim. Zmarł 20 lutego 1989 r. w Zakopanem.<sup>6</sup> Spoczął na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Autentyczność jego życia reasumuje bez wątpienia najlepiej starożytne adagium: *sentire cum Ecclesia*, którym został opatrzony na okładce wspomniany egzemplarz Ruchu Biblijnego i Liturgicznego (nr 29, 1976). Ks. Eugeniusz Florkowski był po prostu człowiekiem Kościoła.

---

<sup>6</sup> A. Kubiś, *Ksiądz profesor Eugeniusz Florkowski 1902–1989*, „Analecta Cracoviensia” 24:1992, s. VII–X.

**Prof. Dr. Eugeniusz Florkowski -  
Wissenschaftler und Pädagoge  
Zusammenfassung**

Prof. E. Florkowski ist in 1902 geboren, starb 1989. Die Grundstudien hat er an der Theologischen Fakultät der Jagiellonen Universität 1921-1925 absolviert. In den Jahren 1925-1927 studierte er in *Pontificium Collegium Internationale Angelicum* in Rom, wo er von Prof. Reginald Garrigou-Lagrange OP promoviert wurde.

Seine lange wissenschaftliche Tätigkeit vollzog Prof. Florkowski in Krakau unter besonders schwierigen Umständen des Zweiten Weltkrieges und nachher unter dem kommunistischen Totalitarismus. Diese Zeit der erwähnten Umständen gehört zu den tragischeren Ereignissen in der 600-jährigen Geschichte der Krakauer Theologischen Fakultät, die im Jahre 1397 von Bonifatius IX gegründet wurde. Ein wesentliches Kennzeichen von Prof. Florkowski macht seine Treue seiner *Alma Mater*. Er steht an der Spitze deren Professoren, die zu ihrem Überdauern und neuer Entwicklung im großen Masse beigetragen haben. Selbstverständlich muss man auch seine didaktisch-wissenschaftliche Leistungen nicht im Schweigen lassen.

Als ein katholischer Priester gehört er zu den vorbildlichen Persönlichkeiten der Krakauer Erzdiözese.